

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 266 (11 028)

Poznań, wtorek 27 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 bm. przedyskutowały główne problemy projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1980. Rozpatrując projekt głównych proporcji planu na tle aktualnych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, szczególną uwagę zwrócono na zmiany strukturalne w produkcji, niezbędne dla zwiększenia eksportu i poprawienia sytuacji na rynku wewnętrznym.

W dyskusji podkreślono konieczność zapewnienia w roku przyszłym poprawy efektywności gospodarowania, a głównie zmniejszenia kosztów jednostkowych i oszczędności w działach nieprodukcyjnych. Niezbędne jest też dalsze doskonalenie systemu ekonomicznego oraz zmniejszenie zużycia surowców i materiałów, a także paliw i energii.

Przedyskutowano również zadania związane ze zwiększeniem wysiłku na rzecz rozwoju budownictwa mieszkaniowego, przyspieszenia tempa rozwoju energetyki i transportu oraz wzrostu produkcji rolnej.

Ważne znaczenie dla realizacji zadań w roku przyszłym będzie miało zwiększenie dyscypliny w realizacji planowych zadań na wszystkich szczeblach gospodarki narodowej. (PAP)

Światowa konferencja energetyczna

Z udziałem 700 delegatów ze 100 krajów w Montrealu rozpoczęła się światowa konferencja energetyczna, zorganizowana przez Instytut Narodów Zjednoczonych do spraw Badań i Kształcenia. Celem 10-dniowej konferencji jest przedyskutowanie problematyki pogodynia rosnących apetytów świata na surowce energetyczne z niedoścignionymi możliwościami ich zasobami i w związku z tym wytyczenie długofalowej strategii planistycznej. (PAP)

Komu i czemu służą te prowokacje?

Tajna policja Szwecji bezpodstawnie oskarża Polaków

Polska opinia publiczna jest zbulwersowana mnożącymi się na terenie Szwecji prowokacyjnymi przypadkami aresztowań bądź zatrzymań polskich młodych turystów którzy przybywają do Szwecji, aby poznać kraj i ludzi, jak to czyni wielu ich rówieśników z innych części Europy, odwiedzających Skandynawię. Jak wiadomo między Polską i Szwecją istnieje porozumienie w sprawie zniesienia wiz i obustronny ruch turystów uznany został za konstruktywny wkład w realizację Aktu Końcowego KBWE, który sprzyja współpracy między państwami o różnych ustrojach społecznych. Zastraszenia jednak fakty, które w sposób jednoznaczny wskazują, że działają w Szwecji środowiska, którym nie w smak swobodna wymiana turystyczna polsko-szwedzka i które chciałyby ją zahamować, czy też po prostu utrudnić.

Ostatnio aresztowano młodych Polaków pod wymyślnym zarzutem uprawiania przez nich „szpiegostwa na rzecz jednego z krajów Euro-

26 bm. zakończyła się trzydniowa wizyta, jaka na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, złożył w Polsce kanclerz federalny Republiki Austrii dr Bruno Kreisky.

Kancelerzowi towarzyszyli: wicekanclerz i minister finansów Hannes Androsch, minister przemysłu, handlu i rzemiosła Josef Staribacher oraz grupa wyższych urzędników, działaczy gospodarczych i ekspertów.

W poniedziałek w gmachu Prezydium Rządu odbyło się spotkanie premiera Piotra Jaroszewicza i kanclerza Bruno Kreisky'ego. Następnie zako-

czyły się polsko-austriackie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli szefowie rządów obu krajów.

Tematem rozmów były zagadnienia międzynarodowe oraz sprawy dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków między Polską a Austrią, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej.

W rozmowach, które przebiegały w duchu wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, stwierdzono zbieżność lub identyczność poglądów w wielu kluczowych sprawach międzynarodowych. Polska i Austria zainteresowane są dalszym postępem w procesie odprężenia w Eu-

ropie i uzupełnieniem tego procesu — odprężeniem militarnym. Oba rządy przywiązują dużą wagę do spotkania w Madrycie przedstawicieli państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, poświęconego sprawom bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. Zmierzając do pogłębienia i rozszerzenia dialogu politycznego między obu krajami w sprawach dotyczących bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojenia, wnosząc w ten sposób wkład w przygotowanie spotkania madryckiego.

W rozmowach podkreślono doniosłe znaczenie inicjatyw „Dokończenie i „Odgłosy” na str. 2

Głos z Polski

Protest przeciwko planom NATO

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu i Ogólnopolski Komitet Pokoju opublikowały oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

W ogłoszonym przez Światową Radę Pokoju międzynarodowym dniu akcji przeciwko planom NATO wprowadzenia do Europy zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowych, społeczeństwo polskie łączy się w solidarnym protestie z wszystkimi siłami pokoju, domagając się za nieuchania tych planów i przystąpienia do rokowań mających na celu osiągnięcie efektywnego postępu w zahamowaniu wyścigu zbrojeń i zapewnienie trwałego bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Stanowisko Polski w tych sprawach zawarte w przemówieniu I sekretarza KC PZPR

Dokończenie na str. 2

30 rocznica zjednoczenia ruchu ludowego

• Plenum NK ZSL • Odznaczenia dla działaczy

26 bm. w Warszawie odbyło się XVII Plenum NK ZSL, zwane dla uczczenia 30 rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego Ruchu Ludowego, który obradował w Warszawie w dniach 27-29 listopada 1949 r. W jego wyniku, z połączenia SL i odródnionego na radykalnych zasadach PSL, powstało Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Podstawowe zasady ideowe ZSL, określone przez Kongres, stwierdzały, iż zjednoczony ruch ludowy stawia sobie za cel aktywny udział w rozwoju budującej socjalizm ojczyzny umiarkowaniu socjuszmu robotniczo-chłopskiego. Zasady te są do tej pory główną wytyczną działania ZSL, które wniósł i czyni wkład zwłaszcza w przemiany dokonujące się na wsi i w rolnictwie.

W toku obrad odczytano — podpisany przez Edwarda Gierka — list KC PZPR do NK ZSL z braterskimi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami

od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

List stwierdza m. in., że zjednoczenie ruchu ludowego i utworzenie ZSL dokonało się na idealnej płaszczyźnie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Zawierało ono akceptację wypracowanego przez marksistowsko-leninowską partię klasy robotniczej — PPR, a następnie PZPR, programu budownictwa socjalistycznego w Polsce, uznania sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim za podstawę rozwoju i bezpieczeństwa socjalistycznej Polski.

Odczytany został również list przewodniczącego CK SD — Tadeusza W. Młynarczyka.

W przeddzień 30 rocznicy zjednoczenia ruchu ludowego — 26 bm. odbyło się w gmachu Naczelnego Komitetu ZSL spotkanie zasłużonych działaczy chłopskich — członków ZSL. W czasie spotkania 116-osobowej grupie długoletnich, za-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy delegacji RWPG i EWG

W poniedziałek rozpoczęły się w Moskwie rozmowy delegacji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i krajów członkowskich RWPG, której przewodniczy sekretarz RWPG, Nikołaj Fiediejew, z delegacją Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, na której czele stoi wiceprzewodniczący EWG, Wilhelm Haferkamp. Celem rozmów jest zawarcie porozumienia. (PAP)

Terminy zimowych ferii szkolnych

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania w bieżącym roku szkolnym ustalone zostały następujące terminy ferii zimowych: przerwa świąteczna w dniach od 22 do 27. 12. 12. włącznie; ferie zimowe dla uczniów szkół podstawowych od 21. 1. do 2. 2. 1980 roku włącznie, a dla uczniów szkół średnich od 4. 2. do 16. 2. 1980 roku włącznie. PAP

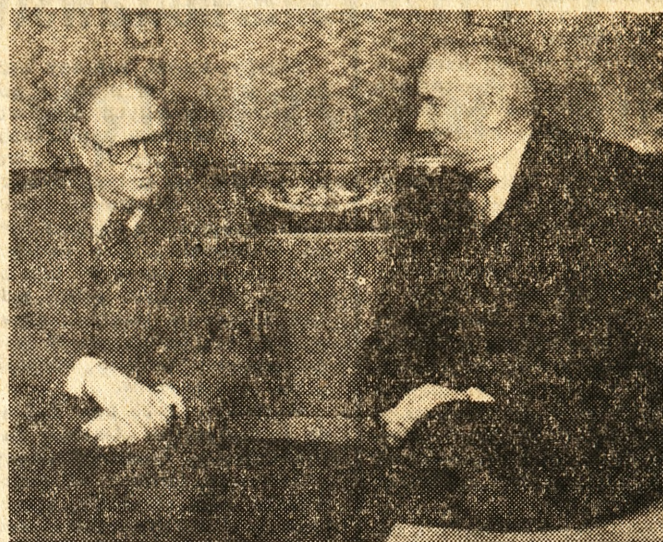
Polscy parlamentarzyści przebywali w Syrii

Na zaproszenie Zgromadzenia Ludowego Syryjskiej Republiki Arabskiej w dniach od 21 do 26 listopada 1979 r. przebywała w Syrii z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja Sejmu PRL. W skład delegacji, której przewodniczył wicemarszałek Sejmu PRL Andrzej Werblan, wchodziło posłowie: Zdzisław Balicki, Jan Jankowski, Roman Malinowski i Kazimierz Raszewski oraz dyrektor Biura do spraw Kontaktów Międzynarodowych Sejmu Romuald Poleśszczuk. Delegacji towarzyszył ambasador PRL w Syrii Stanisław Matosek.

Delegacja polska została przyjęta przez przewodniczącego Zgromadzenia Ludowego Mahmuda Hadida i przeprowadziła rozmowy w parlamencie. Odbyły się spotkania z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Abd El-Halim Chaddadem oraz z kierownictwem narodowym Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS).

Przewodniczącą delegacji A. Werblan przeprowadził rozmowy z zastępcą sekretarza gene-

Edward Gierek przyjął Bruno Kreisky'ego



Na zdjęciu: podczas rozmów.

CAF — fot. Kwiatkowski

W dniu 26 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z udziałem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przyjął kanclerza federalnego Republiki Austrii Bruno Kreisky'ego.

W spotkaniu udział wzięli: wicekanclerz federalny Republiki Austrii i minister finansów Hannes Androsch oraz minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek.

W toku rozmowy dokonano wymiany poglądów na interesujące obie strony problemy międzynarodowe oraz omówiono sprawy związane z dalszym, wszechstronnym rozwojem stosunków polsko-austriackich.

Obecni byli ambasadorzy obu krajów: Andrzej Jedynak i Friedrich Zanetti. (PAP)

Trwa kryzys w stosunkach amerykańsko-irańskich

K. Waldheim wystąpił o zwołanie Rady Bezpieczeństwa

W niedzielę sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, po przeszło 10-dniowych konsultacjach z członkami Rady Bezpieczeństwa oraz z przedstawicielami Iranu, wystąpił do przewodniczącego Rady, Sergio de Vizzio (Boliwia) o pilne zwołanie posiedzenia tego organu dla omówienia pogłębiającego się kryzysu w stosunkach między USA a Iranem.

Podczas konferencji prasowej zwołanej w niedzielę, K. Waldheim stwierdził, że obecna sytuacja stanowi największe zagrożenie dla pokoju światowego od czasu kryzysu kubańskiego z 1962 roku.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa opublikował po konsultacjach z członkami Rady oświadczenie, wzywające w zdecydowanych słowach Iran do uwolnienia zakładników dyplomatycznych z Teheranu. Podobne oświadczenie opublikował przewodniczący XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jednocześnie pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych Iranu, Bani Sadr wystosował 7-stronicowy list do sekretarza generalnego ONZ, w którym postulował zwołanie Rady Bezpieczeństwa i przedstawił argumenty irańskie.

Prezydent Jimmy Carter stwierdził, że nie zapatrjuje się „zbyt optymistycznie” na ewentualne zwołanie Rady Bezpieczeństwa.

Po konsultacjach członkowie Rady Bezpieczeństwa uzgodnili, że posiedzenie Rady odbędzie się. Daty posiedzenia jeszcze nie ustalono.

Tymczasem zapytany przez korespondentów AFP rzecznik studentów irańskich zajmujących od 22 dni Ambasadę Stanów Zjednoczonych w Teheranie powiedział, że ich stanowisko w sprawie uwolnienia 49 zakładników amerykańskich nie zmieniło się. Podkreślił, że nie będą miały na nie wpływu ani zapowiedziane posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, ani irańska misja republikańskiego kongresmana — George'a Hansena. „Zakładnicy odzyskają wolność — przypomniał rzecznik — wcześniejsze deklaracje studentów — jeśli b. szach i jego dobra zostaną wydane Iranowi”.

Rzecznik Białego Domu, Jody Powell, raz jeszcze odrzucił to żądanie, stwierdzając, że szach pozostanie w Stanach Zjednoczonych do czasu zakończenia kuracji. (PAP)

Spotkanie A. Gromyki z ambasadorem Iranu

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przyjął w poniedziałek ambasadora Iranu w ZSRR, Mohammada Mokri, na jego prośbę.

Podczas rozmowy, która toczyła się w atmosferze przyjaźni, poruszono sprawy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych między ZSRR a Iranem, a także niektóre problemy międzynarodowe, interesujące obie strony. (PAP)

Atak Kurdów na stację telewizyjną

Irańska Agencja Prasowa Pars podała, że ponad 500 partyzantów kurdyjskich zaatakowało i spaliło stację telewizyjną, mieszczącą się w pobliżu zachodniej granicy z Irakiem w irańskiej prowincji Ilam. Atakujący w czasie trzygodzinnej akcji użyli granatów i broni maszynowej.

Dotychczas nie wiadomo nic na temat losu 23 osób, które pilnowały stacji. (PAP)

OD GŁOSY

Kontakty polsko-austriackie już od wielu lat mają charakter nieokazjonalnej współpracy. Potwierdza to zakończona wczoraj wizyta w Polsce kanclerza federalnego Austrii, Bruno Kreisky'ego. Tematem jego warszawskich rozmów były przede wszystkim kwestie polityczne i gospodarcze. Polityczne, bo postępowanie w odprężeniu w Europie, za czym opowiadają się zarówno rząd polski jak i austriacki, znacznie ułatwia rozszerzanie współpracy w różnych dziedzinach. Gospodarcze, gdyż współpraca na tym polu jest potrzebna obu krajom.

Austria należy do tych nie liczących poza światem socjalistycznym państw, które w stosunkach z Polską obustronnie wprowadziły ruch bezwzględny dla swych obywateli. To ułatwienie nie tylko dla turystów. To jednocześnie symbol dążeń do rozwijania wszechstronnej współpracy, także kooperacji. Takiej, jakiej owocnym przykładem jest współdziałanie polskiego przemysłu motoryzacyjnego z austriackim „Steierem”. Takiej, jak obustronnie korzystna współpraca przy powstaniu wspólnym sumptem nowoczesnego kroczonego kombinatu węglowego. Z kolei postępowanie w wspólnym osiągnięciu rynków państw afrykańskich stanowi potwierdzenie tego, że takie państwa, jak Polska i Austria skutecznie wzmacniają swą pozycję, skupiając swoje różne doświadczenia i możliwości przemysłowe.

Te doświadczenia stanowią zarazem zachętę do podejmowania dalszych podobnych przedsięwzięć. Za interesowani jesteśmy nimi nie tylko my, ale w nie mniejszym stopniu także nasi partnerzy austriaccy. Dali temu wyraz, jeszcze podczas pobytu w Warszawie, kanclerz B. Kreisky, zapewniając w wywiadzie dla wiedeńskiej telewizji, że nie wróci od nas „z pustymi rękami”. To wiadomość dobra i dla Austrii, i dla Polski. TK

Kontrola oświetlenia

Marnotrawstwo jeszcze nie zlikwidowane



Sklepy, kioski, zakłady usługowe, biura — w połączonych godzinach wieczornych, czyli wtedy, kiedy wzrasta zapotrzebowanie na energię, są nieczynne. Dlatego też u tych odbiorców istnieją możliwości znacznego ograniczenia zużycia energii. Większość z nich zastosowała się do poleceń w tym zakresie, w dalszym ciągu jednak występują jeszcze nieprawidłowości, ujawniane w trakcie systematycznych kontroli przez energetyków.

W dniach 24-25 bm. Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego w Poznaniu objęły kontrolą na terenie 12 województw 6159 obiektów, z których w 470 zakwestionowano racjonalność oświetlenia. W Wielkopolsce w kontrolach brało udział ponad 200 energetyków.

Na 439 obiektów skontrolowanych w województwie kaliskim, w 50 stwierdzono nadmierne oświetlenie. Wyłączono z sieci 5 odbiorców, u których marnotrawstwo było szczególnie rażące. Na ośrodkach działkowych w Kaliszu przy ul. Borkowskiej świeciły się 22 lampy po 300 watów każda. W Czekowie 5 lamp oświetlało sklep znajdujący się w remoncie. Sklep monopolowy w Gołuchowie reklamował swoje artykuły, oświetlając je

przez całą dobę 7 lampami jarzeniowymi. Nadmierne oświetlenie był również sklep spożywczy przy ul. PPR w Ostrowie.

W województwie konińskim energetycy zlustrowali 255 placówek, z których w 36 nie zastosowano się do poleceń ograniczenia oświetlenia. Szczegółne marnotrawstwo zanotowano w ośrodku wypoczynkowym w Skorzynie, którego teren był iluminowany 20 lampami po 400 watów każda oraz w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Orchowie, gdzie na zaplecze paliły się 9 lamp. Wobec tych odbiorców zastosowano wyłączenia energii.

Na 415 obiektów skontrolowanych w województwie leszczyńskim, racjonalność oświetlenia zakwestionowano w 63.

W zamkniętym zakładzie fryzjerskim w Wągrowie, należał do Spółdzielni Usług Wiejskich w Chodzieży pałło się 6 lamp po 40 watów, kiosk „Ruchu” przy ul. Konarskiego w Trzcińcu oświetlony był 3 świetlówkami, a sklep „Społem” nr 5 w Trzcińcu, mimo że był nieczynny, pobierał z sieci 480 watów — oto najbardziej rażące przykłady marnotrawstwa energii w województwie pilskim.

1270 kontroli przeprowadzono w województwie poznańskim, racjonalność oświetlenia zakwestionowano w 135 obiektach.

Ogólnie zanotowano poprawę — w stosunku do kontroli przeprowadzonych przed tygodniem — dyscypliny odbiorców, zwłaszcza w województwach poznańskim i leszczyńskim. Inspektorzy zakładów energetycznych nie musieli tu uciekać się do ostatecznego argumentu jakim są wyłączenia. Nadal jednak w racjonalnym korzystaniu z energii przez odbiorców komunalnych kryją się jeszcze możliwości oszczędzania. W interesie nas wszystkich, gdyż energia u jednego marnotrawiona jest potrzebna innemu. Dlatego ZEOZ będzie kontynuował kontrole, a nasilił je w dniach wolnych od pracy. (gra)

Kancierz federalny Austrii zakończył pobyt w Polsce

Dokończenie ze str. 1

rozbrojeniowych Leonida Breżniewa, przedstawionych w przemówieniu w Berlinie 6 października br.

Sporo uwagi w przeprowadzonych rozmowach poświęcono sprawom dalszej aktywizacji pomyślnie rozwijających się stosunków polsko-austriackich, szczególnie zaś współpracy gospodarczej i handlowej między obu państwami.

Obie strony pozytywnie oceniły dotychczasowy rozwój stosunków gospodarczo-handlowych, wskazując jednocześnie na potrzebę utrzymania osiągniętego poziomu obrotów handlowych między obu krajami, ich zrównoważenia i dalszej aktywizacji. Szczegółowej uwagi wymaga zwiększenie polskiego eksportu do Austrii, rozszerzenie kooperacji przemysłowej oraz współpraca produkcyjno-handlowa polskich i austriackich przedsiębiorstw na rynkach trzecich.

W czasie rozmów uzgodniono zawarcie umowy o rozszerzeniu współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między austriackimi przedsiębiorstwami i austriackimi.

Po południu na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami o barwach narodowych Austrii i Polski, odbyła się uroczystość pożegnania kanclerza Bruno Kreisky'ego oraz towarzyszących mu osób.

Kanclerza pożegnał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

W uroczystości pożegnania uczestniczyli członkowie rządu PRL i ambasadorowie obu krajów. (PAP)

26 XI — 15 XII

Jakość motywem działania ludzi dobrej roboty

Jak już informowaliśmy, interesujący program przygotowany na IV Poznańskie Dni Jakości (26. XI—15. XII), których głównymi organizatorami są oddziały wojewódzkiej NCT w Poznaniu oraz Poznański Klub Dobrej Roboty. W Domu Techniki odbędzie się m. in. sympozjum na temat rachunku i analizy kosztów jakości oraz konferencja zorganizowana przez notowski Klub Popularyzatorów Normalizacji, pt. „Wpływ normalizacji na jakość produkcji”.

W organizację „Dni” włączyły się prawie wszystkie zakłady przemysłowe, budowlane i transportowe. Poznańskiego, zgłaszając wiele ciekawych inicjatyw. W ciągu 20 dni odbędzie się m. in. konkursy i giełdy racjonalizatorskie dotyczące poprawy jakości, odczyty, narażenia robocze, szkolenia, publikacje na temat jakości w

prasie zakładowej i radiowęzłach, pokazy filmowe, wystawy, wymiana doświadczeń między samokontrolerami. W niektórych zakładach zaplanowano utworzenie kół jakości, grupujących ludzi dobrej roboty. W wielu przedsiębiorstwach zostanie podsumowana realizacja zadań wynikających z uczestnictwa w II etapie V Ogólnopolskiego Konkursu Dobrej Roboty.

W czasie „Dni” będzie popularyzowana wśród załóg sejmowa Ustawa o Jakości Wyrobów i Usług oraz rozporządzenia wykonawcze do niej. Zadaniom kadry inżyniersko-technicznej, wynikającym z ustawy, poświęcony był referat wygłoszony wczoraj na rozpoczęcie „Dni”. Połączone ono było z wręczeniem wyróżniającym się członkom stowarzyszeń oznaczonych regionalnych i odznak honorowych NOT. (gra)

156 osób zginęło w katastrofie samolotu pakistańskiego

W poniedziałek rano rozbił się na terytorium Arabii Saudyjskiej odrzutowy samolot pasażerski typu „Boeing-707” Pakistan Air Lines Linii Lotniczych „PIA”. Maszyna leciała z Kano w Nigerii do Karaczi w Pakistanie. Po drodze miała lądować w Dżiddzie. Na jej pokładzie znajdowało się 145 pasażerów i 11 członków załogi. Tuż po starcie z Dżiddy kapitan maszyny zaalarmował, że w jego kabinie pojawił się dym. Wkrótce potem kontakt z samolotem został przerwany.

W wyniku akcji podjętej przez helikoptery i samoloty saudyjskie szczątki maszyny znaleziono około 110 kilometrów

na północny-wschód od Dżiddy. Są one rozrzucone na obszarze pięciu kilometrów kwadratowych. Rejon ten jest pozbawiony dróg, co utrudnia dotarcie na miejsce ekipom ratunkowym.

Przyczyna katastrofy nie jest jeszcze znana. Do Dżiddy udało się dwóch ekspertów pakistańskiego lotnictwa cywilnego, by wziąć udział w pracach komisji dochodzeniowej.

Jak poinformował w Karaczi przedstawiciel „PIA”, nikt ze 156 osób znajdujących się na pokładzie samolotu nie przeżył katastrofy. Zginęło 145 pasażerów i 11 członków załogi. (PAP)

Protest przeciwko planom NATO

Dokończenie ze str. 1

Edwarda Gierka wygłoszonym w Szczecinie 16 bm., stanowi wyraz pragnień i dążeń narodu polskiego, aby bezpieczeństwo państwa opierało się nie na zwiększeniu pulapów zbrojeń, lecz na ich zmniejszeniu.

OK FJN i OKP są głęboko przekonane, że dobra wola i poczucie odpowiedzialności za losy Europy przeważa nad niebezpiecznymi dla interesów wszystkich narodów naszego kontynentu, militarystycznymi i antyodprężeniowymi tendencjami do eskalacji zbrojeń. Wspólnie z wszystkimi rękami i rękami pokoju żądamy rokowań rozbrojeniowych. PAP

30 rocznica zjednoczenia ruchu ludowego

Dokończenie ze str. 1

angażowanych działaczy ruchu ludowego wręczono — przyznał im przez Radę Państwa — odznaczenia państwowe.

Zwracając się do zebranych prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa nawiązał do przełomowych momentów w międzywojennej i powojennej działalności ruchu ludowego. Podkreślił, że słuszną drogą obraną przez radykalnych działaczy chłopskich, z których bardzo wielu wywodzi się z organizacji „Wici” potwierdziły dokonania Polski Ludowej.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymali: Helena Dąbska, Szymon Dziedzic, Władysław Gawlik, Mieczysław Grąd, Jan Grubecki, Ta-

deusz Iliczuk, Roch Koskrzewa, Stanisław Kozioł, Janina Kubani, Dąbska Nazimek, Józef Noga, Jan Ryznar, Henryk Skrobisz, Zofia Tomczyk; Order Sztandaru Pracy II klasy: Jan Czajka, Leon Janczak, Julian Kadłof, Jan Kaczor, Tadeusz Sitek, Stanisław Zimny; Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą — Stefan Zmijko; Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski — Jan Dumanowski, Wawrzyniec Dusza, Józef Jarosz, Jan Kaj, Jan Kisiel, Tadeusz Kwas, Helena Martyna, Leon Maczka, Julian Rataj, Eugeniusz Rewo, Eugeniusz Rykaczewski, Aleksander Świerczyński, Andrzej Toczek.

Ponadto wręczono Krzyże Oficerskie i Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Złoty Krzyż Zasługi. (PAP)

O 30-leciu działalności ZSL także na stronie 4.

Linia Hutniczo-Siarkowa

Tor ułożony na całej trasie

Trwa wyłożona praca budowniczych Linii Hutniczo-Siarkowej — jednej z największych po wojnie inwestycji kolejowych w naszym kraju. Jej realizatorzy zakończyli niezwykle ważny etap — ułożenie ostatniego odcinka toru na tej liczącej prawie 400 km trasie.

Obecnie trwają prace torow drogowe polegające na obsypywaniu tuczniem zbudowanego toru. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

powodów wydano ze Szwecji około 100 obywateli polskich, a w pierwszym półroczu br. — około 30. W czerwcu br. portowe władze szwedzkie wysunęły niczym nieuzasadnione zarzuty uprzedzenia szpiegostwa wobec kapitanów 6 jachtów Związku Harcerstwa Polskiego, które przybyły z wizytą do Sztokholmu. Tym i innym wczynom towarzyszy inspirowana na fałszywych i oszczerczych przesłankach kampania prasowa, która skazuje dobre imię Polski.

Mało prawdopodobne jest, by lawina sensacyjnych doniesień prasowych w pierwszych dniach prowokacyjnej „afery szpiegowskiej” w Szwecji mogła wywołać skutki, zamierzane przez jej inspiratorów. Co rozsądniejsi Szwedzi

Warszawa, grudzień br.

Obrady ministrów obrony Układu Warszawskiego

W grudniu 1979 r. w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie, odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw — stron Układu Warszawskiego.

Na posiedzeniu przewiduje się rozpatrzyć zagadnienia bieżącej działalności organów wojskowych Układu Warszawskiego. (PAP)

Tajna policja Szwecji bezpodstawnie oskarża Polaków

bardzo szybko zorientowali się, jak grubymi nićmi cała sprawa jest szyta. Zamiast na poważnie o „polskich szpiegach”, zaczęto powszechnie mówić w kpiącym tonie o ośmieszeniu się tajnej policji SAEPO i kół z nią związanych.

Polscy dziennikarze pracujący w Szwecji mają nadzieję, że okaże się słuszne wypowiedzi, świadczące o dystansie społeczeństwa wobec afery antypolskiej i o krytycznej ocenie jej reżyserów. Oto co powiedział na ten temat w rozmowie z korespondentem PAP

naukowiec szwedzki, lektor Uniwersytetu w Lund — Reinhard Haelmers:

„Od początku uważam wszystko to, co zarzucano Polakom, za skrajnie nieprawdopodobne. W czasach tak rozwiniętej techniki szpiegowskiej wysłać studentów, aby zaznaczyli na mapach turystycznych fakie, widoczne dla każdego drogi, obiekty wojskowe? Przecież to czysta paranoja! Gra polityczna nie jest mi obca i jestem przekonany, że za takim, a nie innym postępowaniem po linii szwedzkiej kryją się jakieś ciemne motywy”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 2 do 4 stopni, maksymalna od 7 do 9 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porządku bardzo silne, południowo-zachodnie i zachodnie.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 3 stopnie, w Kaliszu 2 stopnie, w Koninie 2 stopnie, w Lesznie 3 stopnie, w Pile 5 stopni. Ciśnienie 1000 hPa, czyli 750,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W KALISZU

Wczorajsze plenarne posiedzenie KW PZPR w Kaliszu związane było z zatwierdzeniem sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego partii o działalności w bieżącej kadencji. Przewodził im I sekretarz KW — Zbigniew Chodyla, a referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW — Cezary Kowalak.

Omówiony został dorobek regionu w latach 1978—1979, a poddane pod dyskusję sprawozdanie uzupełniono wytykami i wnioskami. (ba)

PROBLEMY BUDOWNICTWA SZPITALNEGO

W bieżącym 5-leciu zadania planowe budownictwa szpitalnego zostały nakreślone na bardzo wysokim poziomie, zakładając oddanie do użytku 27 000 łóżek. Tymczasem opóźnienia na budowach służby zdrowia, zwłaszcza w latach 1976—1978, poważnie zagroziły wykonaniu nie tylko zadań bieżącego roku, ale i całego 5-lecia. Tegoroczny plan zakłada oddanie do użytku 5 300 łóżek szpitalnych. Ponieważ w latach 1976—1978 przekazano tych łóżek 8 300 — w 1980 roku powinno zostać oddanych do użytku 13 300 łóżek.

Sprawom tym poświęcona była 26 bm. w Warszawie narada z udziałem kierownictwa resortów zdrowia i opieki społecznej oraz budownictwa i materiałów budowlanych, wicewojewodów, przedstawicieli zainteresowanych instytucji i organizacji. Uczestniczyli w niej wicepremier Kazimierz Secowski i minister Marian Śliwiński. (PAP)

INFORMACJA NAUKOWA W PRAKTYCE

W Domu Techniki w Poznaniu rozpoczęło się wczoraj drugie krajowe sympozjum na temat „Informacja naukowa w procesie wdrożeń”, zorganizowane przez Centrum Informacji Naukowo-Technicznej w Warszawie. Oddział wojewódzki NOT w Poznaniu oraz poznański Instytut Obróbki Plastycznej. W konferencji bierze udział 170 uczestników — pracowników naukowych, którzy przygotowali 25 referatów oraz przedstawicieli różnych dziedzin gospodarki.

Celem sympozjum jest m. in. analiza praktycznej działalności ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w zakresie przybliżania osiągnięć światowych, a także w zakresie wdrażania działalności informacyjnej z planami instytutów przemysłowych, biur projektowych i zakładów produkcyjnych. (gra)

SOLIDARNOŚĆ Z WALKĄ NARODU CHILIJSKIEGO

26 bm. zakończył się kilkudniowy pobyt w naszym kraju, na zaproszenie Rady Głównej FSZMP, delegacji Młodzieży Jedności Ludowej Chile. Pobyt wypełniły m. in. rozmowy z przedstawicielami kierownictwa polskiego ruchu młodzieżowego i spotkania z młodymi Polakami z różnych środowisk społecznych i zawodowych. W Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Wistom” w Tomaszowie Mazowieckim odbył się wiec solidarności, na którym raz jeszcze wyrażono zostało poparcie młodego pokolenia Polaków dla walki narodu i młodzieży chilijskiej przeciw faszyzmowi. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola Zbiłut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocz (156 zł). Indeks nr 35028

Między Renem a Łabą

Dokumentacja kłamstwa

O d końca lat sześćdziesiątych stopniowo, na zasadzie kropla dąży kamień, zaturawa się świadomość społeczeństwa zachodniemieckiego twierdzeniami, że zbrodnicze oblicze Trzeciej Rzeszy zostało bardzo, ale to bardzo przerysowane. A poza tym, że przeciwnicy Trzeciej Rzeszy, alianci popełnili także zbrodnie, niekiedy może nawet większe. Nurt skrajnie prawicowy w historiografii, reprezentowany przez około 90 wydawnictw (przez kilka lat mówiło się jeszcze o 40), pracuje niezmiennie na pełnych obrotach, lecz już nie w osamotnieniu. Coraz częściej popiera go jest przez środowisko, które formalnie nie przyznaje się do powinowactwa z neohitleryzmem i przywdziewa toż sam naukowego obiektywizmu. Recenzując najnowszą książkę grupy historyków RFN, ukazujących prawdę o II wojnie światowej — „Das Deutsche Reich und der zweite Welt Krieg”, krytyk kompetentny w historii najnowszej pisze w tygodniku hamburskim „Die Zeit” z 16. XI. 1979 r.: „Książka ta wyszła w samą porę, ponieważ wśród opinii publicznej daje się zauważyć coś w rodzaju zwrotu wobec dotychczasowej tendencji interpretowania dzieł najnowszych. Nie wszędzie uchodzi już dzisiaj za rzecz oczywistą akceptowanie wyłącznej winy Niemiec za wybuch II wojny światowej. Tu i ówdzie następują nawet wyłomy w odniesieniu do antyfaszyzmu, na która to sprawę partie demokratyczne miały po roku 1945 zgodne spojrzenie”.

Z końcem lat sześćdziesiątych niektórzy historycy RFN zaczęli kwestionować wyłączną lub główną odpowiedzialność imperialistycznych Niemiec za wybuch II wojny światowej. Dzisiaj zaczyna się to samo z II wojna światowa. Ku pełnej satysfakcji neohitlerowców.

Charakterystyczna jest przy tym w RFN tendencja do mnożenia określonego rodzaju „dokumentacji”. W latach pięćdziesiątych ukazała się 5-tomowa, licząca kilka tysięcy stron, firmowana przez ówczesne „Ministerstwo d. s. Wypędzonych” publikacja pt. „Dokumentacja wypędzenia Niemiec z Europy środkowej i wschodniej”, w 1958 roku Federalny Urząd Statystyczny patronował kolejnej dokumentacji tego rodzaju. W roku 1969

wspomniane ministerstwo czci 20-lecie istnienia ponownym powieleniem tej statystyki fałszu. W 1975 roku nakładem bawarskiego wydawnictwa wraca się do całej sprawy jeszcze raz, wydając dokumentację „Zbrodni popełnionych na Niemcach”. Była to chyba najtańsza książka roku, bo opasła tomisko oferowano zaledwie za 4 marki. „Dokumentacja kłamstw” ukazała się nie przypadkowo w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Na początku 1976 roku trafia na rynek 22-tomowa dokumentacja losów niemieckich jeńców wojennych w II wojnie światowej o zabarwieniu martyrologicznym. Wszystkie wymienione pozycje zostały rozreklamowane dodatkowo przez środki masowego przekazu, niekiedy w milionowym nakładzie. Jak dotąd, nadal na temat brak w RFN podobnych rozmiarów dokumentacji zbrodni, popełnionych przez Trzecią Rzeszę.

Prawicowa publicystyka historyczna RFN, podejmując w minionych 10 latach rewizję spojrzenia na Trzecią Rzeszę, wykała się nieprzeciętną pracowitością. Praktycznie nie ma już dziedzin, w której usłowo by zmieniać na korzyść narodowo-socjalistycznych Niemiec powszechnie dotychczas uznanych ocen i stwierdzeń. Zarzut eksterminacji Żydów próbowano osłabić, przeliczając odpowiedzialność na inne narody, także Polski. Mieliśmy próby rehabilitacji gwałtów i kolaborantów. W pisemach o milionowych nakładach rozpowszechniano wersję o zbrodniczych nalotach alianckich na ludność niemiecką. Kuchę oporu „utożsamiano” z bandytyzmem. Liczbę ofiar hitlerowskiego panowania w Europie uznano na grubo zawyżoną. W obozach koncentracyjnych wcale nie było ponoc tak strasznie. W organie F. J. Straussa „Bayernkurier” Alfred Schickel, który w innym opracowaniu zmniejszył o kilka milionów straty wojenne ludności polskiej, rozpoczął kolejny cykl rewizjonistyczny. Nawijając do głośnego wystąpienia oświeceniowego, papieża Jana Pawła II, ironizuje, że „podczas wizyty papieża w Polsce włączono znów do obiegu upiorną liczbę ofiar już dawno uchodzącą w historiografii za przestarzałą”. 30 rocznica bezwarunkowej kapitulacji Rzeszy zbiegła się z punktem kulminacyjnym przeszło rocz-

nej kampanii wokół rzekomych zbrodni popełnionych na Niemcach. Z kolei 40-lecie wybuchu wojny wykorzystano dla lansowania tezy, że inni, w tym także Polska, popełnili Hitlera do agresji.

Zdawać by się mogło, że bardziej ponurej mozaiki ułożyć już nie sposób; że trudno posunąć się dalej w ataku na tysiąckroć potwierdzone podstawowe prawdy o Trzeciej Rzeszy. A jednak... Ostatnio podjęto próbę zdyskredytowania sił zbrojnych całej koalicji antyhitlerowskiej, pomawiając wojskowych o dopuszczanie się straszliwych zbrodni na żołnierzach niemieckich i bezbronnej ludności. Anonsonowany jako prawnik międzynarodowy i historyk, Alfred M. de Zayas, zachodniemiecki stypendysta amerykańskiego pochodzenia, został uznany godnym podjęcia kolejnego tematu.

Historycy pokroju de Zayas nie wykazują zainteresowania powszechnie dostępną, bogatą dokumentacją autentycznych zbrodni, popełnionych przez Wehrmacht np. na ziemiach polskich.

Mamy już również pierwszą zapowiedź kompanii, zmierzającej do całkowitego skompromitowania procesu norymberskiego, przeciwko głównym zbrodniarzom wojennym, przed 35-leciem tej historycznej daty. Oto „Deutsche National Zeitung” zapowiada pt. „Zbrodnie zwycięzców na narodzie niemieckim”, kolejną książkę historyka brytyjskiego Davida Irvinga pt. „Ostatnia bitwa”, zmierzającą do przekreślenia prawnych i moralnych racji aliantów dokonania sądu nad III Rzeszą. Według faszystowskiego tygodnika, autor ukazuje proces norymberski jako „proces tortur wobec oskarżonych, przypominający inkwizycję średniowiecza”. Jest to ten sam Irving, który idąc tropem prof. Diehla, twierdzi, że Hitler nie wiedział nic o eksterminacji Żydów, ten, który obciąża kon to Polski za wybuch wojny i zapewnia, że Hitler nie planował napaści na W. Brytanię.

Wszystko to tworzy pewien klimat. Jest to cząstka rzeczywiście politycznej RFN, wobec której nie sposób pozostać obojętnym, bo jest to cząstka nieodmiennie ważna w kształtowaniu umysłów i charakterów, szczególnie młodego pokolenia

EUGENIUSZ GUZ

U waża się ich w województwie kaliskim za gospodarzy, ba, nawet najbogatszych — gdy porównać z pozostałymi gminami. Nie wynika to z wyjątkowo sprzyjających warunków i okoliczności, bo przecież gmina Rozdrażew — o niej mowa — nie najlepsze uprawia gleby, a wody tu stale brakuje. Zimy też jej nie omijają, podobnie jak i inne kaprysy pogody. A jednak stąd płynie struga mleka szersza niż gdzie indziej, mięsa produkuje się więcej, a hektary pól rodzą obficie.

Wspieło się rolnictwo rozdrażewskie na pierwsze i drugie miejsca w tabelkach wojewódzkiego współzawodnictwa. Na każdym stu hektarach uprawianych pól hoduje się 101 sztuk bydła i prawie 250 sztuk trzody chlewnej. Stan pogłowia zwierząt gospodarskich został w porównaniu z rokiem 1975 — a to zwykło się uważać za miernik postępu w ostatnich latach — odbudowany.

Pomyślnie wyniki sprawiają, że na rolniczej mapie regionu, a także całego kraju — gmina Rozdrażew jawi się jako mocno zarysowany punkt. To daje mieszkańcom poczucie pewności siebie. I spokój — który nawet gdy przyjdzie mówić o sprawach niełatwych i kłopotliwych, pozwala im zachować pewien dystans niezbędny przy rzeczowej ocenie sytuacji. Taki właśnie stosunek do otaczającej rzeczywistości dał się zauważyć również na niedawnej gminnej konferencji partyjnej.

Uczestniczyło w niej 80 delegatów, wybranych przez członków 300-osobowej organizacji partyjnej gminy. Przyjechali z 13 okolicznych wsi, Trzemeszna, Dzielice, Dąbrowy, Maciejewa, Wolenice...

Ale nie tylko w swoich partyjnych sprawach tu przybyli. Trudno byłoby zresztą oddzielić je z nurtu codziennych problemów wszystkich mieszkańców wsi. Widomo, przecież — że i tak wszystkie prawie przedsięwzięcia, podejmowane przez kłopoty i satysfakcje pośrednio lub bezpośrednio z rolnictwem się tu wiążą. To też i partyjna debata wokół tych spraw właśnie się toczyła.

A dyskutowano w różny sposób. Ostrzej, bardzo konkretnie i dociekliwie — na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, w gronie mniejszym, bardziej ze sobą powiązanych. Tu, na forum gminy — głosy były bardziej wyważone. Bilansowały dokonania i niedomogi, dbając o to przede wszystkim, by obrazu osiągnięć gminy nie przesłaniały doraźne, choć bezspornie uciążliwe braki.

Tak więc gdy mówiono, że brakuje części zamiennych do niektórych typów urządzeń rolniczych — wskazywano rów

Rolnicze rozmowy w Rozdrażewie

Jak mądrzej wykorzystać pola

nocześnie na to, że każdego roku przybywa na polach rozdrażewskich rolników przetrząsaczy, snopowiązałek, ciągników i innych maszyn, które zastępują ręce ludzkie. Gdy wskazywano, że nie zawsze racjonalnie nabyć tyle ile trzeba materiałów budowlanych, przypomniano też, że zbudowano w ostatnich latach 11 siłosów, a w każdej wsi można pokazać nowe budynki mieszkalne, inwentarskie, których przecież kiedyś nie było...

Mówiono podczas konferencji o różnych dziedzinach życia. O obsłudze rolnictwa, o usługach dla kobiet i dla domu, o zaopatrzeniu w części zamiennych i w nawozy, o konieczności rozwijania wiejskiej kultury i o specjalizowaniu się gospodarstw jako szansę na zwiększenie tempa...

Głos zabierali: naczelnik, młody rolnik pracownik spółdzielni kółek rolniczych, lekarz, nauczyciel, sekretarz partii, pracownik służby rolniczej, działacz młodzieżowy... Słowem wszyscy, od których coś na wsi zależy. A gdyby tak zawarte w wypowiedziach myśli usystematyzować i połączyć wątkami, to dość łatwo można wyodrębnić te problemy w życiu gminy Rozdrażew, które najwięcej uwagi na co dzień zajmują.

Do takich właśnie należy niedostatek wody. To próg utrudniający bardzo wzrost produkcji rolniczej. Gmina Rozdrażew leży na tak zwanej Wysoczyźnie Krotoszyńsko-Leszczyńskiej. Ta zaś nie jest zasobna w wodę. Przeciwnie, wody trzeba szukać moździe, wierceć głęboko, by trafić do źródła. To kosztowne przedsięwzięcie, ale konieczne. Dość bowiem powiedzieć, że w województwie kaliskim każdego dnia 12 000 rolników dowozi wodę na potrzeby swojego gospodarstwa. Na razie własną wodę ma Rozdrażew, Chwałki i Henryków. Kończy się budowa wodociągu w Dzielicach, w przyszłym roku będą miały go też i Wolenice. To jednak mało. Kompleksowe ujęcie wody w gminie pozosta je jeszcze ciągle w sferze opracowań.

— „Ale władze partyjne i administracyjne” — powiedziano na konferencji w Rozdrażewie — dolaż wszelkich starań, by Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych przyspieszył tu budowę wodociągowej sieci. Praktycznie znaczy to, że władze

rozdrażewskie nie spoczną w wydeptywaniu ścieżek do kaliskiego inwestora.

Mądrzejsze gospodarowanie — to kolejny i naczelnny temat zawarty w wielu wypowiedziach.

Nasza gmina powiedział — I sekretarz KG PZPR Henryk Ratajek — ma rezerwy. Chodzi o bardziej rygorystyczne gospodarowanie ziemią, staraniejsze uprawianie, lepsze zabiegi agrotechniczne, racjonalniejsze żywienie trzody...

Wykorzystanie tych rezerw to zadanie nie tylko dla rolników, ale także dla całej sfery obsługi rolnictwa. Od służby rolnej poczynając. Bo kto, jak nie specjaliści, fachowcy doradzi mają rolnikowi, co robić powinien, co i jak siał, by zapewnić sobie dostateczną ilość paszy. Kto, jak nie instruktorzy właśnie — zachęcać ma do specjalizowania się gospodarstw. A przecież w gminie Rozdrażew wiele jest przykładów na to, że ukierunkowanie produkcji się opłaca, że w 185 specjalistycznych gospodarstwach (z ogólnej liczby 880) jest ona wiele bardziej wydajna, opłacalna, czasami nawet kilkakrotnie.

Mądrzejsze gospodarowanie — to także wprowadzanie usług tam, gdzie one mogą rolnika zastąpić. To sprawne maszyny, prace wykonywane zgodnie z agrotechnicznym kalendarzem. To zlewnie mleka, przed którym rolnik nie musi stać tak długo, że mleko kwaśnieje; to sklepy i magazyny geosowskie zaopatrzone w artykuły najbardziej potrzebne.

Ale ludziom, którzy na roli pracują — służyć też mają oświata, dobrze zorganizowana i sprawna opieka lekarska, no i sport, rozrywka.

Nie we wszystkich tych dziedzinach jest w Rozdrażewie do brze. W sporcie jest się czym chwalić (każdy niemal mieszkaniec potrafi jednym tchem wymienić, jakie to drużyny faworytów przegrały z gminnym ze społem piłki ręcznej), o służbie zdrowia (nie widać nie da się powiedzieć (z wyjątkiem tego, że na aptekę dłużej czekać nie sposób). Natomiast o kulturze gminnej nie można jeszcze mieć dostatecznie dobrego zdania. A przecież trzeba, żeby w tej dziedzinie rozdrażewscy rolnicy nadążyli za wojewódzką czołówką.

JOLANTA LENARTOWICZ

Obrabiarki z Warki



Fabryka Obrabiarek Precyzyjnych Ponar — Pruszków posiada swój zakład w Warce (wój. radomskie). Wytwarzane tu nowoczesne maszyny przeznaczone są dla odbiorców krajowych i na eksport. Ten ostatni systematycznie wzrasta. W tym roku jest siedmiokrotnie wyższy od ubiegłorocznego. W najbliższych latach, dzięki rozbudowie, zakład jeszcze bardziej powiększy produkcję.

Na zdjęciu — montaż jednego z elementów rozruchowych obrabiarki zespolowej.

CAF — fot. Stan

List z Polski

Krecony drut

dobra sprężyna nie powinna się zepsuć nigdy. Taka, która wytrzymała dziesięć milionów cykli jest uznawana za niezniszczalną. Czy właśnie takie sprężyny opuszczają bramę fabryki na warszawskiej Pradze?

— Wszystko zależy od materiałów — tłumaczy dyrektor Arkadiusz Piętko. — Potrzebujemy około 500 rodzajów drutów i taśm. Połowa materiałów pochodzi z importu i właśnie ta część nie sprawia przykrych niespodzianek. Gorzej z materiałami nadchodzącymi z naszych hut. Jeśli sprężyna pękła już w czasie produkcji...

Jeżeli mimo to fabryka swoje zadania planowe wykonuje, jeśli — pomijając anegdoty — jakość jej sprężyn systematycznie się poprawia, to jest to niewątpliwie w znacznej mierze zasługa 800-osobowej załogi. Zwłaszcza jej trzonu — starszych, doświadczonych „fachmanów”, z których najeńdziej pamięta zupełnie inne czasy i inne losy dawnej „Druciarki”.

Tu nie obejdzie się bez spojrzenia wstecz. I to w dość odległą przeszłość, bo aż do roku 1899, kiedy to pod egidą belgijskiej spółki akcyjnej powstała Warszawska Fabryka Drutu, Szyftów i Gwoździ. Od tamtego czasu minęło dokładnie osiemdziesiąt lat (jubileusz obchodzili w ubiegłym miesiącu), znaczących pracą, ale i walką o pracę. Lata międzywojenne za kładu zapisały się piękną kartą w historii polskiego ruchu robotniczego. To właśnie wtedy zaczęto mówić o „Czerwonej Druciarni”, a jeden z ówczesnych robotników i działaczy — Karol Wójcik — patronuje dniom współczesnym fabryki.

Chlubne tradycje mogą służyć moralnemu hartowaniu załogi, zwłaszcza jej nowej zmiany. Co innego materialny spadek z przeszłości. Z tym są same kłopoty. Osiemdziesięcioletnie mury stoją już raczej na słowo honoru, ledwo też trzymają się drewniane stropy. Jako ciekawostkę pokazuje się jedną z hal

produkcyjnych, która za czasów kapitalistycznego właściciela pełniła rolę... stajni. Problemem przeniesionym z innej epoki (oprócz jeszcze kotłowni, pracujących od 1900 roku!) jest również zamieszkiwanie w obrębie fabryki pięciu rodzin lokatorskich. Stwarza to komplikacje, niekiedy na polu humorystycznym. Kiedy na przykład u kogoś z tych lokatorów odbywają się — powiedzmy — imieniny, goście są sprawdzani w nader sumiennie tu pracującej portierni. „Impreza jest czasem huczna a przechodnie z ulicy zapisują ją na konto naszego bujnego życia biurowego” — mówi dyrektor A. Piętko.

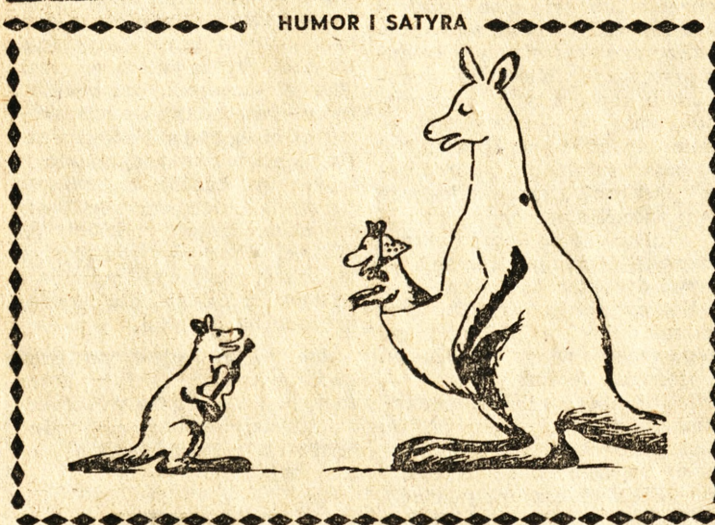
Kierownictwo zakładu jest jednak dobrej myśli, bo od pewnego czasu, wszystko idzie ku lepszymu. Jeszcze osiem — dziesięć lat temu ludzie uciekali stąd jak z tonącego okrętu. Nie widzieli perspektyw. Teraz wracają. Owszem, podzielała firma FSO, która przysięgała „Wójcikowi” w styczniu 1977. Zaraz też otworzyły się nowe wi-

doki. Rośnie już hala, do której przeniesione zostaną pracujące w najbardziej trudnych warunkach wydziały.

Prawdziwy przełom zapowiada jednak, już zatwierdzona, budowa z gruntu nowego zakładu, który ma stanąć na Bródnie. A więc w Warszawie. Dlaczego w stolicy? Cierpiący na niedosyt rąk do pracy? Chodzi o kadry. „Sprężyniarzy” nie kształci żadna szkoła średnia. A jest to specjalność wymagająca nie tylko wiedzy. Także sporego doświadczenia. Sprężyna, wbrew pozorom, to nie jest tylko kawałek zwinętego drutu. Nastawianie niektórych automatów, które potem, owszem, „tluką” sprężynki bez opamiętania, trwa jednak do czterdziestu ośmiu godzin. I od tego nastawienia w znacznej mierze zależy, czy będzie to właśnie sprężyna „niezniszczalna”, czy też złom. Dlatego ci, którzy tej roboty w ciągu długich lat pracy, opanowali, mają przy gotowości dla nowego zakładu na Bródnie.

Ale to już będzie następna karta w historii fabryki, która zaczęła do sztyftów i gwoździ, a dzisiaj stanowi niezbędne ogniwo w rozwoju polskiej motoryzacji.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI



Praca

Do zycia staników przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11769g.

Fryzjerka potrzebna. Słowackiego 27. 12231g

Przyjmę cukiernika od zaraz. W-wa, tel. 79-43-40. 2986-k2

Uczennice od lat 18 przyjmę. „Foto As”, Głogowska 73. 12067g

Murarz, robotnik potrzebni zaraz. Tel. 702-71. 12826g

Nauka

Tańców ucze. Waxman, Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 10523g

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05 Kozłowski. 10255g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel. 20-98-97. 13062g

Wytńij! Zachowaj! Tu tylko skup najrozmaitszych ciekawych staroci, zegar kominkowy, pufo wy, zegarek damski, męski, lampę, figurę — szablę, porcelanę, kufel, monety srebrne, żyzki, kunkli, talerzyki, cukiernice, szkatułkę, najrozmaitsze naczynia. Zgłoszenia osobiste, listowne Umiejskiego 7a m. 30 (Wilda). 11314g

Samochody

Citroen GS (1974) i Fiat 125p, 1974 sprzedam. Poznań, Galla 6 m. 4. 12956g

Żuka górnozaworowego w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Gniezno, ul. Wrzesińska 1 m. 2. 1476p

Fiat 128 Sport sprzedam. Puszczykowo, Jarosławska 45a. 12763g

Nysę 521 sprzedam lub za miennie na Fiata. Tel. 700-36 od godz. 16. 13072g

Warszawę M-20 sprzedam. Albarska 5 m. 1 (dziadek). 12821g

Sprzedaz

Stół krawiecki manekiny sprzedam. Jackowskiego 31 m. 9 po godz. 17. 12927g

Suknie ślubne sprzedam. Krawiec, Poznań - Antoni rek, Swantibora 16. 12909g

Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarła długoletnia, wzorowa i ceniona pracownica naszej Spółdzielni

kol. WŁADYSŁAWA KARKOSZ — ŁAKOMA

przewodnicząca Rady Spółdzielni, odznaczona Odznaką Honorową Miasta Poznania, Złotą Odznaką Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Odznaką Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłej tracimy oddanego działacza społecznego i zawsze życzliwą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 listopada br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy PZPR oraz pracownicy Kombinatu Budowlanego „Reko - Bud” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu.

2830-K3

Dnia 19 listopada 1979 roku, zmarł

MARIAN DEGÓRSKI

członek — założyciel Spółdzielni, długoletni członek Rady Spółdzielni, zasłużony działacz spółdzielczości.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada, Zarząd oraz pracownicy Spółdzielni Rzem. Wytw. Różnej „WARTA” w Poznaniu.

12893g

W dniu 24 listopada 1979 roku, zmarł po długiej chorobie przeżywszy 82 lata mój kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

EDWARD SMOLIBOWSKI

powstańca wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną 13181g

Dnia 20 listopada 1979 roku, odeszła od nas nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 50

EUGENIA PŁONKA

z domu Bełnarek

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w głębokim smutku

mąż z dziećmi 13037g

† Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarł nagle i opatrzony Sakramentami św. w 89 roku życia nasz ukończony ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier, sp.

WAWRZYN POSPIESZNY

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Łukaszczyka 29b m. 19 dawniej Śródką 1 m. 4. 13174g

† Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarła moja kochana żona, siostra i szwagierka

Władysława KARKOSZ - ŁAKOMA

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną 13235g

Skodę Octawie sprzedam. Os. Piewiska, Zeglarska 5 12680g

NSU Prinz 1000 sprzedam. Tel. 438-24 do godz. 18. 12861g

Fiat 126p rocznik 1977 sprzedam. Tel. 740-36 godz. 17-20. 11563g

Ford Taunus 1300 L rocznik 76 stan idealny sprzedam. Tel. 32-13-32 po godz. 18. 12554g

Simca Aronde tania sprzedam, tel. Wolkowo 26. 9993g

Fiat 127p rocznik 1974 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10031g.

Nadwozie Fiat 125 MR oraz silnik 1600 sprzedam, tel. 605-38. 10033g

Fiat 125p, 1500, rocznik 1974, podwozie z silnikiem 1600, komplet szys do Fiat włoskiego 125 sprzedam. Murowana Gosińska, Szkolna 3A tel. 34 po godzinie 20. 10061g

Stara 28, niekompletny — sprzedam. Lunumby 1. 19073g

Sprzedam kabinę do Żuka, Jarocin — Ciszewo, ul. Nowe Parcele 2. 10174g

Lokale

Przyjmę dwóch panów na wspólny pokój. Ul. Tarasowa 31, tel. 32-06-94. 11313g

Zamienię mieszkanie M-3 (1 p.t., nowe budownictwo) na Osiedlu Słowiańskim na mieszkanie M-4 (do II p.t., nowe budownictwo) na Osiedlu Słowiańskim, Wierzbak. Bożin, Winiary lub Piatkowskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 12185g.

Mieszkanie 3-pokojowe (M-4) komfortowe w Zielonej Górze — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty pisemne: Zielona Góra, Biuro Ogłoszeń, Niepodległości 25 dla 6366-G. 3017-K2

Wzemię w dzierżawę lokal nadający się na warsztat samochodowy (okolicie Poznania). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9665g.

Kupię mieszkanie w Poznaniu, samodzielne, własnościowe, 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, tel. 649-43 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10070g.

Poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10004g.

M-1 lub M-2 własnościowe chcę kupić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10233g.

Atrakcyjne, własnościowe, 3-pokojowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11877g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, piecem przy ul. Dąbrowskiego na 2 pokoje z kuchnią, c.o., tylko z kolejarzem. Barbara Gawrońska, Poznań, Dąbrowskiego 104 m. 6. 9945g

Zniszczone poddasze, strych wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9920g.

Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe stare lub nowe budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9749g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe na większe na bardzo dobrych warunkach, tel. 66-53-92. 9675g

Dnia 25 listopada 1979 roku, zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 70 moja kochana żona, mama, teściowa i babcia

HELENA GORDON

z domu Czynke

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Osieku nad Notecią.

Pogrążeni w smutku

mąż, córka, zięć i wnuczki 28320-K3

Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarła moja ukochana żona, mamusia, córka i siostra

lek. med. CECYLIA ZUBCZEWSKA

z domu Sobkowiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 12.30 w Kaźmierzu Wlkp.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 13165g

WYRAZY NAJGŁĘBSZEGO WSPÓŁCZUCIA

inż. Sewerynowi STACHOWIAKOWI

z powodu tragicznej śmierci

Córki

składają koleżanki i koledzy z pracowni PB-1 Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego 13067g

† Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1979 roku, w 83 roku życia po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. zakończył swój pracowity żywot nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

JÓZEF KRZYŻANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 10.30 w Sędzinach.

Strapiona

RODZINA

Sędzinko, woj. poznańskie. 13189g

† Dnia 22 listopada 1979 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, mój ukochany mąż, nasz ojciec, syn, brat, teść, wujek i dziadek, przeżywszy lat 57, sp.

KAZIMIERZ SMUL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Chociszewskiego 40 m. 7. 2844-U3

Dnia 25 listopada 1979 roku, zmarła nasza najukochańsza żona, matenka, synowa, siostra, szwagierka i bratowa, sp.

MIROSLAWA POLUS

z domu Szubert

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 14, na cmentarzu miłostowskim.

mąż z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 13295g

Dnia 26 listopada 1979 roku, zmarła moja kochana żona, córka i ciocia

PELAGIA DOMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 11 w Nekli.

RODZINA

13247g

FABRYKA KABLI w Ożarowie Mazowieckim

ulica Poznańska 15

POSIADA

ŻYŁY IZOLOWANE polwinitem i polietylenem

o przekrojach od 0,4 do 1,2 na napięcie do 24 V, które oferuje przedsiębiorstwu państwowemu.

Sposób konfekcjonowania i cena do uzgodnienia.

Informacji udzielamy telefonicznie: 28-64-31 do 32. 3065-K2

Mieszkanie własnościowe, może być w starym budownictwie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12920g.

Mieszkanie spółdzielcze lokatorskie, kawalerkę 25 m² w Swinoujściu zamienię na podobne w Poznaniu, nowe lub stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9871g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, piecem przy ul. Dąbrowskiego na 2 pokoje z kuchnią, c.o., tylko z kolejarzem. Barbara Gawrońska, Poznań, Dąbrowskiego 104 m. 6. 9945g

Zniszczone poddasze, strych wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9920g.

Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe stare lub nowe budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9749g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe na większe na bardzo dobrych warunkach, tel. 66-53-92. 9675g

Nieruchomości

Dom 3 pokoje, duży ogród 3700 m² sprzedam. Kunegunda Kaczor, 62-290 Gniezno, Orcholsko 76. 1303g

Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi sprzedam. Borek Wlkp. ul. Dworcowa 1 tel. 54. 1358p

Sprzedam dwupiętrowy dom blisko centrum Poznania. Wolne mieszkanie 100 m². Oferty 8158 „Prasa” Kraków, Wisłana 2. 3066-K2

Atrakcja! Duży zajazd gastronomiczny, kat. II, sylowy wystrój plus dom mieszkalny, działka, powierzchni użytkowa 500 m kw., przy E-12, sprzedam. Oferty 73002, Wrocław, Prasa, Podwale 62. 3040-K2

Dnia 24 listopada 1979 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i ukochany tatuś, przeżywszy 72 lata

WOJCIECH RECLIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Skórzewie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną 16163g

Dnia 24 listopada 1979 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA DEWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Kórniku.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, dawniej Runowo. 13193g

W dniu 24 listopada 1979 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku 81 lat, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN CHUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną 13149g

Poznań, ul. Szamarzewskiego 26a.

† Dnia 24 listopada 1979 r. odeszł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., pełen dobroci, życzliwości i szlachetności, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

ANTONI STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Świt 35 m. 5. 13196g

† Dnia 24 listopada 1979 roku, zmarł namaszczony Olejami św. mój kochany mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 43

JERZY HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Ogrodowa 20 m. 9. 13229g

† Dnia 21 listopada 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 68, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

MARIAN MANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć oraz wnukowie 13081g

W dniu 21 listopada 1979 r. zasnęła w Bogu kochana matka, teściowa, babcia i prababcia

Marianna MIKOŁAJCZAK-BRENN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córki, synowie z rodzinami 13048g

Ul. Grunwaldzka 43 m. 3.

Dnia 21 listopada 1979 roku, zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 72

ALOJZY WEINERT

lekarz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i rodziną 13153g

ul. Asnyka 5 m. 7.

WYTWORCZO - USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Poznaniu Oddział w Śremie

ul. 1 Maja 2

wykonuje w ramach usług dla ludności

GARAŻE BLASZANE — składane

Wykonawcą jest Zakład ślusarski nr 24 w Kórniku, ul. Poznańska 41.

Wszelkich informacji udziela Zakład j.w. oraz Ośrodek Usług Bytowych Śrem — Jeziorany, ul. Dzierżyńskiego Pawilon 4B. 2769-K2

Komfortowa wille w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 11950g.

Sprzedam dom piętrowy w Poznaniu. Po kupnie wolne mieszkanie 3-pokojowe. W rozliczeniu małe mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 12529g.

Pogotowie telewizyjne — Grunwald, tel. 67-13-94 godz. 17-18 Plank. 10697g

Zawiadamiamy PT klientów, że sklep galanterijno-odzieżowy przy Szmarzewskiego 9 wznowił działalność pod nazwą „Boutique Emanuelle”. Pośladamy szeroki wybór konfekcji damskiej, męskiej, młodzieżowej i dziecięcej. U nas kupisz stroje disco, spodnie, spodnie, kurtki, sukienki i wiele innych atrakcyjnych towarów. Zapraszamy! 11505g

Układanie filisek i terakoty. Olejnik, tel. 700-157. 12599g

Wytńij, zachowaj, zapamiętaj. Mozaikę pałacową, wzor gwiazdki oraz boazerie i listwy z różnego drewna wykonuje Ryszard Kostecki, Strachocińska 231, 51-518 Wrocław - Wojów, tel. 48-15-38. 3039-K2

Zakład malarsko - tapetarski. Tel. 603-61. Flokarz. 8242gpr

Foksterier (mieszaniec) czarno - biały, krótki ogonek zagnął 19 listopada, okolice Areny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot, tel. 220-195. 13266g

Zgubiono w Kościebie pieczątkę z treścią: Swarzędzkie Fabryki Mebli Zakład nr 6, Magazyn Zaopatrzenia i Zbytu 64-000 Kościan, ul. Surzyńskiego 29 unieważniamy. 3048-K2

Bezpłatne cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Jacek Stasiński, tel. 67-13-74. 11702g

Zakład malarsko - tapetarski. Tel. 603-61. Piskarz. 8242g

Nowo otwarty zakład poleca swoje usługi w zakresie polowania, konserwacji oraz naprawy przedmiotów zabytkowych i artystycznych. Remigiusz Kozek, ul. Czerwieńska 11 (Debiec). 10387g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-97, 133-238 Hajdrych. 10450g

Wypożyczalnia najmniejszych i średnich służących, nakryć do chrztu. Poznańska 44, Swoboda. 10491g

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2864-K2

Dnia 21 listopada 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 89

LUDWIKA MOLIŃSKA

z domu Cicha

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Wawrzyniaka 4 m. 1. 13186g

† Dnia 23 listopada 1979 roku zmarła namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

WŁADYSŁAWA JESKE

z domu Wysocka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Mielżyńskiego 25A m. 21. 2839-U3

† W dniu 21 listopada 1979 roku zmarła po długiej chorobie, moja ukochana matka, teściowa, nasza babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

MAGDALENA GAJOWIECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 2831-U3

† Dnia 22 listopada 1979 roku odeszła od nas, moja ukochana matka, nasza teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76, sp.

ANTONINA KĘDZIÓRA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 9.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Łukaszczyka 29a m. 12. 2837-U3

Dnia 23 listopada 1979 roku, zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 72

ALOJZY WEINERT

lekarz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i rodziną 13153g

ul. Asnyka 5 m. 7.

Dnia 23 listopada 1979 roku, zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 72

ALOJZY WEINERT

lekarz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami i rodziną 13153g

ul. Asnyka 5 m. 7.

LISTOPAD 27 Wtorek	Waleriana, Wirgiliusza Słońce: 7.33—15.46
--------------------------	---

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”;
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedenska
krew”;
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pie-
niądze”;
NOWY — g. 19 „Wierne blizny”,
g. 17 „Proscenium”.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „San
Babilia godzina 20” (wl. 18 l.), g.
20 „Amarcord” (wl. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 19.30 DKF,
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
19.30 „Sanchez i jego dzieci” (mek.
15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Amator” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 15.30, 18 „Za-
wód reporter” (wl. 15 l.), g. 12.30,
20 Zestaw filmów krótkometrażo-
wych (col.).
JAGIELLOŃKA — g. 15 „Cztery
serca” (radz. b.o.), g. 18 „Romanca
o zakochanych” (radz. 15 l.), g. 20
„One dwie” (weg. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Rozmowa”
(amer. 15 l.), g. 20 SDF „Fantom”
(s. zamkn.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Lek
wysokości” (amer. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Dubler” (fr. 12 l.).
OSIEDLE — g. 15.30 „Krzyżacy”
(pol. b.o.), g. 19 „Dzień weselny”
(amer. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Bi-
skie spotkania trzeciego stopnia”
(amer. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Racja stanu” (fr.-wl. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19 „Ostatni raz” (amer. 15 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 18.30 „W pu-
styni i w puszczy” cz. I i II (pol.
b.o.), g. 19.30 „Mściciel” (amer.
18 l.).
TECZA — g. 15 s. zamkn., g. 17
„Błękitny ptak” (amer. b.o.), g. 19
„Szukaj wiatru” (radz. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Lot nad kukułczym gniazdem”
(amer. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka
1 (nowe) ul. Karczowska od g. 9
do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia — ul. Walki
Młodych 7; chirurgia, okulistyka,
neurologia — ul. Grunwaldzka
18/18; chirurgia dziecięca — ul.
Krysiewicza 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulic-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-65.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowska 16, tel. 722-24; ul.
Bukowa 1, tel. 32-12-61; Urocy 16
tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel.
544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa,
tel. 544-44 i 137-399; Luboń pl.
Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny co-
dzienne g. 7-22, tel. 999 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi, in-
terwencje.

Telefon Zaufania 998, poradę
prawne, tel. 522-51. Obie placówki
czynne w dni powszednie g. 15.30
— 7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Antyki tylko dzwony noce:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52,
Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-
lecka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przybyszewskiego 141, al. Marcin-
kowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Ga-
jusz Juliusz Cezar” — fragm.
książki; 11.35 Cztery pory roku;
11.40 Tu radio kierowców; 12.25
Mozaika polskich melodii z Po-
znania; 13.01 Stara i nowa muzy-
ka wołoska; 13.20 Comba jazzo-
we; 13.40 Kacik melomana; 14.10
„Gama” (ok. 14.05 — inf.
dla kierowców); 14.20 Studio „Ra-
jaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.;
15.05 Korespondencja z zagranicą;
15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10
Jedenka; 17.30 „Dziękuję”; 18.10
Jedenka c.d.; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.33 Konc. żywych;
19.15 Kiermasz polskiej pieśni;
19.40 Śpiewa Zespół „Mazowsze”;
20.05 Konc. żywych; 21.05 Olimpi-
ski alert młodzieży — Moskwa 20;
21.20 Utwory St. Moniuszki; 22.23
Białystok na muzycznej antenie;
23.15 Wita Was Polska — mag. słow-
no-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliz-
nienia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla
przedszkoli — Deszcz muzykant —
słuch.; 10 Radiowy Bedeker War-
szawski; 10.30 Skrzypkowie jazzo-
wi; 10.40 Sprawy codzienne; 11.30
Młodzi muzycy na radiowej an-
tenie — pianista E. Karaś —
Kraśziel; 11.40 Muzyka spod stie-
chu; 12.05 Od solisty do orkiestry;
12.25 Muzyka sceniczna R. Wad-
nara; 12.55 „Gdybyś” — śpiewa G.
Łobaszewski; 13 Publicy. krajo-
wa; 13.10 Chórne sceny operowe;
13.36 Mistrzowie swobodnego war-
sztatu; 13.51 Fr. Schubert: XIII So-
nata a-moll op. 43; 14.10 Więcej,
lepiej, nowocześniejsze; 14.25 Tu Ra-
dio — Moskwa; 14.45 Muzyka
Haydna; 15.20 Popołudnie dzie-
ciąt i chłopców; 16 Gra Ork. N.

Mało rąk do wypieku chleba czy inwencji w sprzedaży

Podstawowego artykułu spożywczego — chleba nie może brakować. I jeśli jest inaczej, o czym pisaliśmy w „Głosie” w minioną środę, to handel oraz przemysł piekarniczy wspólnie znaleźć muszą wyjście z impasu. Fakt, że już od paru lat zapotrzebowania nie równoważy możliwości produkcyjne, nikogo nie zważnia z obowiązku operatywnego działania. Wręcz odwrotnie taka sytuacja mobilizować powinna do poszukiwań bardziej skutecznych sposobów przeciwdziałania się kłopotom.

Co, zdaniem dyrekcji Oddziału Produkcji Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, dolega przemysłowi piekarniczemu? Najbardziej dokuczliwy jest brak chętnych do pieczenia chleba. Piekarni coraz mniej (obecnie 112), natomiast pieczywa potrzeba coraz więcej — dziennie około 170 ton) dla porównania w roku ubiegłym 150 ton). Bez przerwy eksploatuje się maszyny i urządzenia, często z dnia na dzień zmienia wielkość produkcji poszczególnych gatunków chleba, wreszcie — ludzie pracują po dziesięć, dwanaście i więcej godzin.

Nie przynoszą oczekiwanych wyników próby przyskany młodych kadr. Maleje więc liczba uczniów i nie ma kto zastąpić tych, którzy przechodzą na emeryturę. Doszło do tego, że właśnie z powodu braku personelu nieczynne są dwie małe piekarnie — przy ul. Winogradi i na Rynku Łazarskim. Ich uruchomienie jest sprawą niezwykle pilną. Są przecież fabryki, które mają podobne kłopoty kadrowe i jakoś nie zatrzymuje się w nich tańm produkcyjnych.

Z gospodarnością, kolidują też rosnące zwroty pieczywa (miesięcznie od 60 do 80 ton). Naszym zdaniem dowodzi to niewłaściwego rozeznania potrzeb. W każdym sklepie utrzymują się one niemal na stałym poziomie. Nie zdarza się bowiem, że ci sami klienci we wtorek kupią 200 bochenków, a następnego dnia chcieliby kupić dwa razy tyle. Będem jest zamawiać dużo więcej (na wszelki wypadek), i dużo mniej (bo nie ma problemu ze sprze-

daż). Ale czy to sztuka zamawiać tyle, ile potrzeba? Zdaniem dobrych kierowników sklepów, nie jest to łatwe, ale możliwe.

Skromny wybór pieczywa w sklepach — to trzecia sprawa, która wymaga natychmiastowego działania. Oczywiście gdy są kłopoty z ilościowym zaspokojeniem zapotrzebowania i niewielkie możliwości zwiększenia produkcji chleba trwałego, nie można rozdrabniać jego dostaw. Chleb, który wypieka się na przykład w ilościach po 600 bochenków dziennie (graham i błonwi) i tak nie trafi do wszystkich sklepów. Powinny go zatem przede wszystkim otrzymywać specjalistyczne placówki piekarnicze, bo miały one umożliwić kupno nie dwóch, ale kilkunastu gatunków chleba w jednym sklepie. W pozostałych natomiast trzeba zapewnić tak zwaną ciągłość sprzedaży choćby niewielkiej, ale realnej liczby gatunków chleba. Klient musi mieć gwarancję, że po powrocie z pracy w „swoim” sklepie nie zobaczy pustych półek.

Współpraca przemysłu piekarniczego i handlu powinna być widoczna co dzień. Dzięki dobremu zaopatrzeniu mogłaby on azapobiegać marnotrawstwu pieczywa w gospodarstwach domowych. Nazbyt często klient nie ma, i słusznie, zaufania do zaopatrzenia sklepu osiedlowego i na zapas kupuje chleb w centrum miasta.

Wszystko sprowadza się do tego, że chleb trzeba dzielić tak, aby nie brakowało go w żadnym sklepie. Sytuacja ma się poprawić — jak powiedziano nam w Oddziale Produkcji WSS „Społem” — po otwarciu w przyszłym roku nowej piekarni przy ul. Obodrzyckiej. Być może... Konieczne są obecnie działania zmierzające do radykalnego usprawnienia organizacji dostaw i zaopatrzenia. Na przykład takie, które wyeliminują sytuację, że w jednym sklepie chleba brakuje, a w drugim zostaje on na półkach.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Lżej na sercu



Jak już informowaliśmy, w Poznaniu obraduje III Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Imprezą, towarzyszącą naukowym obradom jest wystawa — najnowszej aparatury kardiologicznej i środków leczniczych stosowanych w leczeniu chorób serca — czynna w Pałacu Kultury Zgromadzone tutaj ekspozycje — m. in. z Austrii, Holandii, Jugosławii, Francji, NRD, RFN, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii i Polski — noszą wyraźne znamiona specjalistycznego wtajemniczenia, ale wystawę odwiedzają również ludzie „spoza branży”. Zawsze to lżej na sercu, gdy się wie, czym je leczyć. (len)

Fot. — R. Królak

W kinie „Gwiazda”

Przegląd filmów społeczno-politycznych

W poznańskim kinie „Gwiazda” od dzisiaj do 30 listopada odbywa się przegląd filmów społeczno-politycznych. Zaprezentowanych zostanie 14 polskich filmów krótkometrażowych o tematyce współczesnej.

Wśród tych filmów są dzieła znanych reżyserów: Piotra Andrejewa (film „Aktor”), Tadeusza Kijańskiego („Biały teatr”), Ryszarda Czekaj („Syn”), Krzysztofa Kiesłowskiego („Siedem kobiet w różnym wieku”) oraz Jerzego Hoffmana i Edwarda Skórczewskiego („Pamiętka z Kalwarii”).

Przeglądowi polskich filmów krótkometrażowych towarzyszyć będzie pokaz trzech filmów zagranicznych ukazujących problemy dzisiejszego świata: M. Antonioniego „Zawód: reporter”, I. Gaala „W cieniu legendy” oraz L. Bunuela „Dyskretny urok burżuazji”. (bran)

Nurkowie pomogli przy budowie magistrali

Zatopiony rurociąg

Sceneria tego przedsięwzięcia przypominała miejsce krecenia zdjęć do filmu. Dużo dziwnie wyglądających maszyn i urządzeń, potężny naby komin zawieszony poziomo na linach, ludzie w kombinazonach pletunurków. To jednak nie plan filmowy, lecz obrazek z trudnego technicznie zadania, które wykonano niedaleko Poznania.

Było to na budowie magistrali wodociągowej dla miasta, na której ukończeniu mieszkańcy czekają z niecierpliwością. Inwestycja ta ma bowiem — według zapewnień fachowców — w odczuwalny sposób poprawić zaopatrzenie Poznania w wodę. A ponieważ jest ono coraz gorsze, budowa ta stała się szczególnie ważna. Próbuje się ją przyspieszyć, czemu m. in. służyło przedsięwzięcie opisane w wstępie.

Trzeba było sprawnie i precyzyjnie przeprowadzić rurociąg pod dnem Warty, która w jednym miejscu przecina trasę magistrali. Podobne zadania podwodne wykonuje się rzadko, a jeśli już — to na ogół trwają one kilka dni. Poznaniacy uporali się z robotą przez 40 godzin.

Ekipy Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego wykopały — z pomocą pługów — kilkumetrowy rów w dnie rzeki. Prawie 100-metrowy rurociąg „przerzucono” nad powierzchnią wody, wykorzystując spychacze z dźwigami; na jednym brzegu trzymały one rurociąg na linach, a z przeciwnej strony go ciągnęły. Później brygada „Hydrobudowy” — po wykonaniu rozmaitych prób ciśnieniowych — centymetr po centymetrze zatapiała rurę w nurtach Warty. Wówczas do akcji przystąpiła ekipa Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej. Pletunurkowie sprawdzali, czy pod powierzchnią nie nastąpiła jakaś awaria rurociągu, czy dokładnie „trafił” w przygotowany wykop.

Obyło się bez niespodzianek i magistrala może być budowana dalej. Oby jak najszybciej dotarła do Poznania. (bop)

Riddle'a; 16.10 Śpiew chóralny — interpretacje, temperamenty, nastroje; 16.40 Nowości Ludowej Spółdzielni Wydawniczej; 17 Operetka jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Muzy i mecenasi” — mag.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Pielisek Studio „Gama”; 18.40 Książki; 19 Koncert z nagrania WOSPRIT w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płoty stare i nowe; 21.22 Błysz w Filharmonii; 21.40 Utwory bielszawskie kompozytora V. Komendy; 22 Radio-wywiad z Teatrą „Kulturny”; 22.40 „Warszawska Jesień 1979 r.” — odtworzenie fragm. koncertu — który odbył się 20. 9. w soli koncert. Akademii Muz. im. Fr. Chopina w Warszawie; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.20, 7.30, 8.30, 11.30, 15.30, 21.30, 22.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Obied” — odc. pow.; 9.10 Wczoraj w pełnym blasku — The Ventures; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Koncerty wio-
loneczelowe; 10.25 Kiermasz płyt wietnamskiej Melodia; 11 „Zbrodnia i kara” — pow.; 11.30 A'Am Makowicz gra standardy; 12 W to-
nacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Osmo poniedziałek” — odc.
opow.; 14 Antologia polskiej mu-
zyki kameralnej; 15.05 Na estradzie stare hillage; 15.40 Debuty
lat 70-tych — Gino Venelli; 16
Reo. pt. „Powrót do Dusseldorfu”

Lokatorzy i dozorczy o remontach bałaganie i niemożności

Po zamieszczeniu ostatnio w „Głosie” artykułów na temat konieczności ratowania starzych domów przed dewastacją oraz kłopotów przy niektórych dozorcach, otrzymaliśmy sporo uwag od czytelników.

Ich listy potwierdzają, że w mieście jest bardzo dużo starych domów, które od lat czekają na gruntowny remont. Stan techniczny tych budynków jest coraz gorszy także dla tego — jak pisze czytelnik z Łazarskiej — że wielu dozorców nie dba o ład i porządek. Jako przykład podaje dom znajdujący się w administracji państwowej przy ul. Małeckiego 4. Kapitałny remont nie był w nim przeprowadzany od lat — jak stwierdza nasz korespondent — jednak w pierwszej kolejności na leżałoby zadbać o czystość w pralni oraz na klatkach schodowych (i o ich oświetlenie), a także o sprawniejszy wywóz śmieci z podwórka.

Inny czytelnik — administrator kilku budynków prywatno-czynszowych przy ul. Roosevelt — pisze, że podczas minionej zimy zostały zalane mieszkania, ale jeszcze nie udało się naprawić dachów. Nie można bowiem znaleźć wykonawcy takich robót. Owe budynki miały być objęte remontem w ro-

ku 1977 lub 1978. Dotychczas jednak to nie nastąpiło i domy dalej niszczeją.

Na marginesie tych wypowiedzi pozostaje jedynie jeszcze raz postuluować bardziej sprawne niż dotychczas rozwiązywanie problemu remontu starych domów. Im później to nastąpi, tym większe będą w tej dziedzinie zaległości do odrobienia.

Nieco inne treści list otrzymaliśmy z Smochowic. Jak z niego wynika, między ul. Muszkowską a pawilonem z artykułami spożywczymi był niewielki plac, który przekształcono w trawnik. Przed nim ustawiono znak zakazu wjazdu. Podczas minionej zimy jakiś kierowca przewrócił owe znaki i w rezultacie trawnik stał się drogą dla wszystkich tamtędy przejeżdżających aut. No i skończył się spokój mieszkańców, bo przez cały dzień niepokojeni są samochodami przejeżdżającymi pod ich oknami.

Wśród korespondencji nie za brakło także wypowiedzi najbardziej zainteresowanych — dozorców. Jeden z nich z Osiedla Jagiellońskiego dokładnie opisał swoją codzienną pracę i jej mierne wyniki.

Tłumaczy je tym, że niektórzy

lokatorzy zamiast do pojemników wrzucać śmieci obok nich, a inni mimo zakazu parkują samochody na chodnikach pod domami (choć 50 metrów dalej — przy ul. Wioślarskiej wyznaczono miejsca postojowe). Rezultat jest taki, że nie sposób oczyścić chodników z brudnych olejów i smarów. Do zanieczyszczania klatek schodowych i terenów przydomowych przyczyniają się także psy. Podobne listy napisali inni dozorczy skarżąc się, że niektórzy lokatorzy wyrzucają przez okna różne odpady (papiery, butelki i szklaki, a nawet części starych mebli).

Oczywiście takie wybryki należy surowo napiętnować. Nie tylko dlatego, że powodują bałagan. Są przecież także niebezpieczne. Sporo osób doznało obrażeń w wyniku uderzenia, spadająca z któregoś tam piętra butelka.

Inne opisane tu bałaganiarstwo części lokatorów, chociaż zasługuje na krytykę, to jednak nie usprawiedliwia dozorców, jeśli ich posesje są zaniedbane. Pewnie, że tacy mieszkańcy utrudniają utrzymanie porządku, ale nie oznacza to, iż uniemożliwiają osiągnięcie takiego celu. Kto podejmuje się pracy dozorczy powinien sobie zdawać sprawę, że będzie sprzątał po innych. Gdyby wszyscy lokatorzy zachowywali się jak prawdziwi gospodarze swojego osiedla, to dozorca nieomal byłby niepotrzebny. (an)

21.15 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
21.55 — Studio Teatrálne: Harold Pinter — „Dozorca” (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

12.45 — „Zwierzyniec” (powt.);
13.10 — „Trudne powroty” (powt.);
14.35 — Studio Sport (powt.);
15.20 — „Proscenium” — magazyn teatralny (powt.);
16.10 — Język angielski — kurs podstawowy lekcja 9;
16.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy lekcja 9;
17.00 — Kino Teatralne: Najmłodszy w programie filmu animowanego: „Smok i Królowa”, „Smok z Baniakami”, „Latawiec” (kol.);
17.30 — „Poradnia zaufanie” a w programie m. in. o problemach tzw. „brzydkiej dziewczyny”;
18.00 — „Prawo dla wszystkich” — o odpowiedzialności pracownika wobec zakładu pracy (kol.);
18.30 — Flota handlowa „Pano-max” — program morski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana; Aleksander Tansman — kompozytor polski (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Premiera w Dwojce: „Złoty to nie tylko kolor słońca” — NRD-owski film fab. obyczajowy (kol.).

Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy: 12.25 Gielda piyt; 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl II—III (wych. muz.); „Czyj to głos?”; 13.45 Tu Studio Stereo (s. ogólnop.); 14.45 Gra i śpiewa Zespół Pieśni i Tańca z Jugosławii; 15.05 „Maty-sławskie”; 15.40 Książki, do których wracamy „Lekcja martwego języka” — fragm. pow.; 16.05 „Nasz dom” — Portret rodzinny te renowego działacza społecznego; 16.25 Rozmowy o sprawach rolniczych; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Gra poznańska Ork. Rozrywkowa PRITV; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Poznań muzyka malowan; 17.50 Stereo: Gra Poznańska Ork. Kameralna PRITV; 18.25 Klub pod znakiem zaopatrzenia — „O usługach Polskich Linii Lotniczych „Lot”; 19.15 J. angielski; 19.30 B. Woytowicz i Jego Uczniowie; 21.30 W. A. Mozart: Koncert R-dur na fagot i orkiestrę; 21.50 NURT — filozofia „Spory wokół źródeł wiedzy i dróg poznania”; 22.15 Prądy i poglądy — Ideologiczne współczesnych partii konserwatywnych; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Hist. Sem. I „Krzyżacy”.

Wiadomości: 6.40, 12.15, 16, 22.50.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR. Hodowla zwierząt